

*Rekonstrukcja.*

Rekonstruktor z "Chąsby"  
otrzymał dwie prośby  
pokazać z baszty  
cnoty niewiasty,  
namówił bez groźby.

*Wizyta.*

Przedstawiciel Gryfic  
przyjechał jako widz,  
dali mu kaszę  
na łeb okrasę,  
trzebiatowianki nic.

*Branie.*

Wędkarz bez karty ze Trzebiatowa  
w nogawce żyłkę z haczykiem schował,  
stoi nad Regą  
niby z potrzebą,  
spławik mu dygał, szła babka zdrowa.

*Pomoc doraźna.*

Poznał ją pod latarnią w Trzebiatowie  
po 5 minutach byli po słowie,  
nie dmuchał w kasze  
zdjął fatalaszek,  
tak działa seksualne pogotowie.

*Szlak słonia.*

Indyjska słonica z Cejlonu  
bawiła daleko od domu,  
odwiedziła Trzebiatów  
nawaliła do kwiatów,  
kupy zbierali po kryjomu.